

ISSN 1899-864X

REDAKCJA
tel. 662 061 331

POWIAT

Senator-elekt pomoże
w walce z CPK?

str. 2

GOLUB-DOBRZYŃ

Pierwsi
w województwie

str. 3

GMINA
GOLUB-DOBRZYŃ

Medale dla ośmiu par

str. 4

GMINA ZBÓJNO

Pamiętają
o bohaterach

str. 6

CZWARTEK

9 LISTOPADA 2023

ISSN: 1899-864X

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 45/2023 (783)

CGD



TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

Nie będzie remontu
słynnego budynku

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Na ostatniej sesji Rady Miasta Golubia-Dobrzynia (26 października) jednym z punktów wystąpienia burmistrza była kwestia zwrotu środków przeznaczonych na remont zabytkowego Domku pod cieniami



Pod koniec października odbyła się sesja Rady Miasta Golubia-Dobrzynia. W czasie

swojego wystąpienia burmistrz Mariusz Piątkowski poinformował, że miasto nie będzie re-

montowało zabytkowego Domku pod cieniami.

– 23 października wykonawca remontu, firma Urbański poinformowała, że rezygnuje z zadania, ponieważ nie jest w stanie wykonać remontu w terminie określonym przez instytucję finansującą, Urząd Marszałkowski w Toruniu – poinformował wódcarz.

– 5 października wyłoniony został w przetargu wykonawca, ale nie przystąpił do podpisania umowy – dodała Justyna Stokowska, kierownik Wydziału Infrastruktury Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń. – Realizacja projektu kończy się z końcem roku, wystąpiliśmy w tej sprawie do urzędu marszałkowskiego z pytaniem czy jest możliwość przedłużenia terminu realizacji tego projektu. Otrzymaaliśmy odpowiedź, że musimy się rozliczyć z całą inwestycją do końca roku. W związku z tym musimy zrezygnować z tego zadania.

dokończenie na str. 2

Gmina Golub-Dobrzyń

Karambol
we Wrockach

W środę (1 listopada) na drodze krajowej nr 15 (Toruń – Olsztyn) we Wrockach około godziny 16.00 zderzyły się cztery samochody osobowe. Autami podróżowało 11 osób, w tym dwoje nastolatków.



Na miejscu zdarzenia natychmiast pojawili się druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej z Wrocka oraz dwa zastępy strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z Golubia-Dobrzynia i dodatkowo jeszcze druhowie z OSP Handlowy Młyn, cztery karetki pogotowia z powiatów brodnickiego i golubsko-dobrzyńskiego oraz dwa śmigłowce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Helikoptery z LPR przetransportowały do szpitala najciężiej poszkodowane nastolatki (13 i 14 lat) Rannych zostało jeszcze 5 osób.

– Pierwsza na miejsce przy-

była załoga OSP Wrocki i udzieliła pomocy poszkodowanym dziewczynom, do czasu lądowania śmigłowców LPR – mówi młodszy brygadier Dawid Tarkowski, zastępca komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Golubiu-Dobrzyniu. – Załogi karetek przejęły pozostałych poszkodowanych. Jak wstępnie ustalili policjanci, przyczyną wypadku było nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu.

Droga krajowa nr 15 była zablokowana przez kilka godzin.

(Szyw)

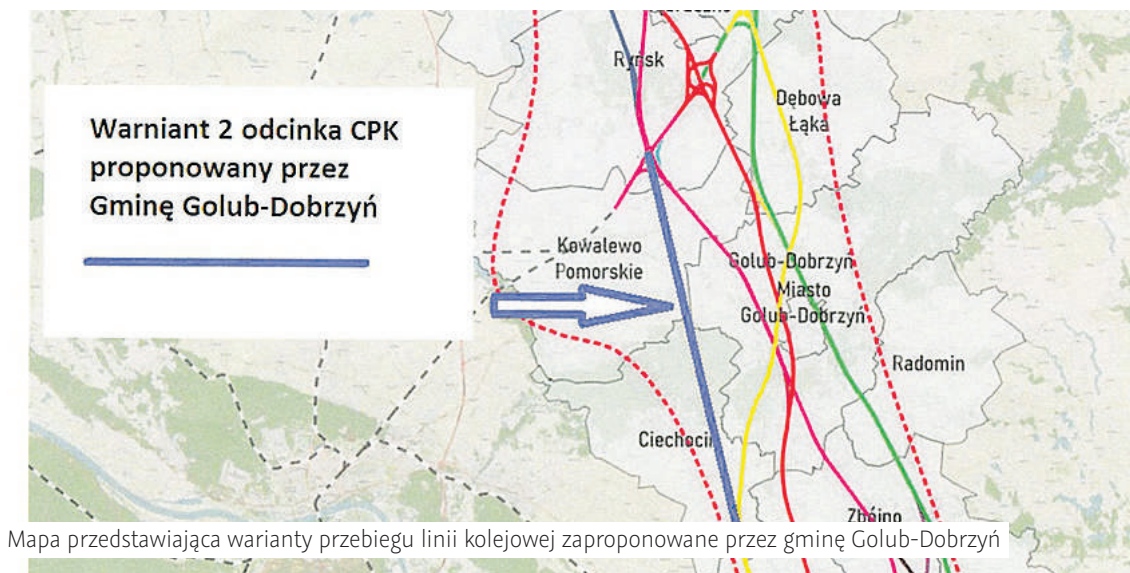
fot. OSP Wrocki

Senator-elekt pomoże w walce z CPK?

POWIAT ▶ Senator-elekt Tomasz Lenz spotkał się z władzami gminy Golub-Dobrzyń. Rozmawiano między innymi o pomysłach budowy linii szybkiej kolei do Centralnego Portu Komunikacyjnego przechodzącej przez gminę Golub-Dobrzyń, miasto Golub-Dobrzyń oraz gminę Zbójno

W poprzednich numerach naszego tygodnika już kilkakrotnie pisaliśmy o pomysłach budowy linii szybkiej kolei do Centralnego Portu Komunikacyjnego przechodzącej przez gminę Golub-Dobrzyń, miasto Golub-Dobrzyń oraz gminę Zbójno. W ostatnim czasie w tej sprawie z wójtem gminy Golub-Dobrzyń Markiem Ryłowiczem spotkał się senator-elekt Tomasz Lenz.

– Rozmowa miała na celu m. in. omówienie kluczowych projektów infrastrukturalnych, które mają istotne znaczenie dla rozwoju gminy, szczególnie budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego – poinformowano na oficjalnej stronie urzędu gminy Golub-Dobrzyń. – Wójt Marek Ryłowicz przedstawił stanowisko Gminy Golub-Dobrzyń, wyrażając sprzeciw wobec budowy linii kolejowych prowadzących do CPK przez teren gminy w proponowanych wariantach. Obie strony zgodziły się na potrzebę monito-



Mapa przedstawiająca warianty przebiegu linii kolejowej zaproponowane przez gminę Golub-Dobrzyń

rowania procesu budowy CPK i uwzględnienia głosu mieszkańców oraz gminy w procesie decyzyjnym.

Przypominamy, że na początku października do Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń oraz Urzędu Miasta Golub-Dobrzyń wpłynęły odpowiedzi ze strony Centralnego Portu Komunikacyjnego dotyczące przebiegu tras kolei przechodzącej przez

gminy. Wcześniej władze gminy Golub-Dobrzyń zaproponowały swoje propozycje tras przebiegu linii szybkiej kolei przez teren gminy, wysłane na wniosek mieszkańców, którzy złożyli 1661 podpisów pod protestem przeciwko budowie linii CPK przez teren gminy.

Przypominajmy, że gmina wskazała dwie propozycje przebiegu tras. Pierwsza z propo-

cji zakładała połączenie trzech dużych ośrodków miejskich – Włocławka, Torunia i Grudziądz poprzez umiejscowienie linii szybkiej kolei pomiędzy Bydgoszczą i Toruniem. W drugim wariantcie proponowali połączenie przedstawionych przez CPK tras, tak aby omijały istotne tereny z punktu widzenia rozwoju obszarów zurbanizowanych i produkcji rolnej

gminy Golub-Dobrzyń. Obie propozycje CPK odrzucił.

Przypominamy również, że miesiąc temu, po naszym artykule dotyczącym fiaska prób sprzeciwienia się budowie linii kolejowej, przechodzącej przez centrum Golub-Dobrzynia, władze miasta poprosiły przedstawicieli Centralnego Portu Komunikacyjnego o spotkanie. Wykonawca inwestycji zaproponował, że może się spotkać z władzami miasta najszybciej 28 listopada (godzina 10.00). Niestety nikt nie chce rozmawiać z mieszkańcami.

– Spotkanie będzie przeznaczone wyłącznie dla przedstawicieli władz miasta Golub-Dobrzyń – napisali przedstawiciele CPK. – Spotkanie będzie miało charakter merytoryczny, w związku z czym prosimy o obecność osób związanych branżowo z tematyką infrastruktury i inwestycji.

Szymon Wiśniewski
fot. UG G-D

Region

Oko na bezpańskie psy

– W związku z odbytą debatą „Bezpieczeństwo to nasza wspólna sprawa” zorganizowaną przez komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu wspólnie z burmistrzem Kowalewa Pomorskiego w dniu 26.10.2023 r. dziękujemy za obecność i konstruktywną wymianę zdań – informują urzędnicy kowalewskiego ratusza.



Na spotkaniu ustalono, że w najbliższym czasie będą zbierane informacje o aktualnym miejscu przebywania watahy bezpańskich psów, aby móc stworzyć i na bieżąco aktualizować mapę

ich przemieszczania się po gminie Kowalewo Pomorskie i gminie Golub-Dobrzyń. Ustalenie schematu wędrowania i ich zachowania jest niezbędne do zorganizowania skutecznej akcji wyłapania.

Każda informacja napływająca od mieszkańców jest ważna. Na przyszły tydzień jest wstępnie planowana szeroko zakrojona akcja przy udziale specjalistycznej firmy i Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu z użyciem drona policyjnego.

– W dalszym ciągu apelujemy, o wszelkie informacje. W związku z powyższym prosimy o każdorazowe zgłaszanie informacji o pojawieniu się psów, z uwzględnieniem dokładnej lokalizacji, ilości psów i ich umaszczenia, czasu przebywania do tut. urzędu pod numer telefonu 56 475 65 21 bądź do miejscowego posterunku policji tel. 602 661 927 – apeluje UM Kowalewo Pomorskie.

(red), fot. ilustracyjne

Golub-Dobrzyń

Nie będzie remontu słynnego budynku

dokończenie ze str. 1

O wyjaśnienie sprawy burmistrz poprosił także miejskiego radcę prawnego Piotra Pawłowskiego.

– Problemem nieruchomości były kwestie prawne sąsiedniej nieruchomości – wyjaśnił mecenas Pawłowski. – Dużo czasu zajęło ustalenie 10 spadkobierców nieruchomości sąsiedniej, następnie uprawnienie pozwolenia na budowę. Myśmiliśmy we wszystkim wyrobili w czasie. Rezygnacja nie jest naszą, tylko wyłonionego wykonawcy. Ale uzyskane pozwolenia na budowę jest ważne przez 3 lata. Możemy jeszcze je wykorzystać.

Przypominamy, że w 2021 roku miasto pozyskało z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu niemal 1,5 milio-

na złotych na remont zabytkowego Domku pod cieniami. Miasto uzyskało dofinansowanie w wysokości 95 procent – 1 424 999,98 złotych. Projekt zakładał kompleksowe roboty budowlane, w tym m. in. prace ziemne, rozbiórkowe, izolację murów fundamentowych, okładziny schodów piwnicy, izolacje stropów, podłogi drewniane, stropy drewniane, remont konstrukcji drewnianych i murowanych, więźbę dachową i pokrycie dachu, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, montaż schodów na poddasze oraz prace wodno-kanalizacyjne, elektryczne, montaż instalacji przeciwpożarowej i grzewczej.

(Red)
fot. archiwum

Pierwsi w województwie

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W Golubiu-Dobrzyniu powstanie pierwszy w województwie oficjalny klub bocci włączony do Polskiego Związku Bocci. Jest to kolejny sukces Fundacji Nieidealni, która skupia osoby z niepełnosprawnościami



Pod koniec października Zarząd Polskiego Związku Bocci – Polska Boccia podjął decyzję, że od 1 stycznia 2024 roku Fundacja Nieidealni stanie się pierwszym klubem w województwie kujawsko-pomorskim, a 27. w Polsce wpisanym oficjalnie do Polskiego Związku Bocci.

Jest to o tyle istotne, że PZB jest oficjalnym związkiem sportowym podlegający pod Ministerstwo Sportu. Dzięki temu najlepsi zawodnicy grający w oficjalnych rozgrywkach mogą dostać się do reprezentacji narodowej i rywalizować na poziomie międzynarodowym,

włącznie z paraolimpiadą.

– Jest to podsumowanie intensywnych poprzednich 5 miesięcy naszej pracy zapoczątkowanej zafundowaniem nam pierwszego zestawu do Bocci przez Urząd Miasta Golubia-Dobrzynia – mówi Mariusz Szyjkowski z Fundacji Nieidealni. – Są inne ośrodki w naszym województwie, które już wcześniej grały w boccie i nie jest ich mało, ale żadna organizacja nie stała się jeszcze oficjalnym członkiem Polskiego Związku Bocci. Jest to kolejny przykład, że konsekwentnie realizujemy swoje założenia.

Boccia to sportowa dyscyplina paraolimpijska wywodząca od włoskiej gry w bule – bocce. Pierwszy raz rozgrywki boccia miały miejsce na światowych igrzyskach niepełnosprawnych w Nowym Jorku w roku 1984. Stała się dyscypliną paraolimpijską stała się od czasu olimpiady w Barcelonie w 1992 roku. Obok goalballa i dyscyplin uprawianych na wózkach jest dyscypliną paraolimpijską niemającą swojego odpowiednika w programie olimpijskim.

Szymon Wiśniewski
fot. Fundacja Nieidealni

Golub-Dobrzyń

Spacerowali po mieście

Grupa mieszkańców z Golubia-Dobrzynia wspólnie z historykiem Szymonem Wiśniewskim poznawała dzieje mieszkańców Dobrzynia nad Drwęcą oraz Golubia w okresie odzyskiwania niepodległości w latach 1918-1920 w ramach II Spaceru historycznego. Kolejne tego typu działanie już na początku grudnia.



W II Spacerze historycznym lokalny historyk Szymon Wiśniewski zabrał mieszkańców na wędrowkę szlakiem niepodległości po ulicach Golubia-Dobrzynia.

– Mieszkańcy naszego miasteczka odzyskiwali niepodległość w ciągu 1,5 roku – wyjaśnia Szymon Wiśniewski. – W listopadzie 1918 roku w niepodległej Polsce znaleźli się tylko mieszkańcy Dobrzynia nad Drwęcą. Mieszkańcy Golubia wrócili do ojczyzny dopiero w styczniu 1920 roku. Warto powiedzieć, że w okresie od listopada 1918 roku do stycznia 1920 roku na Drwęcę funkcjonowała granica polsko-niemiecka. Mieśliśmy w naszym miasteczku posterunek straży granicznej. Działali u nas także agenci Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, którzy przygotowywa-

li powstanie na Pomorzu w 1920 roku.

Spacer historyczny po mieście Golubia-Dobrzynia będą realizowane cyklicznie. Kolejny odbędzie się już na początku grudnia. Tematem spaceru będą historie mieszkańców, którzy spoczywają na cmentarzach w Golubiu-Dobrzyniu.

– Chcemy poprzez spacer poszerzyć informacje dotyczące dziejów Golubia-Dobrzynia, które przedstawiamy w filmikach Urywki historii – dodaje historyk. – Dzięki spacerom mieszkańcy będą mogli poznać już niebawem historię mieszkańców naszego miasteczka. Te osoby spoczywają na naszych nekropoliach i często o ich dokonaniach nie zdajemy sobie sprawy.

(Red), fot. nadesłane

Powiat

Remontują drogę Kiełpiny – Ostrowite

Trwają roboty drogowe związane z realizacją zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2110C Kiełpiny – Ostrowite od km 2+140 do km 3+130”.



Inwestycja obejmuje wykonanie przebudowy drogi na odcinku o długości 990,0 mb. Umowa z wykonawcą, firmą Zakład Drogowo-Budowlany Mariusz Wilczyński Spółka Komandytowa z Rogowa opiewa na kwotę 1.212.571,88 zł.

– Plac budowy został przekazany wykonawcy w dniu 28 września br. Na realizację inwestycji udało się nam po-

zyskać dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność”. Kwota wsparcia wyniesie maksymalnie 674.139,00 zł – podaje Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu.

Jak informuje na swojej stronie starostwo, obecnie wykonawca prowadzi prace związane z robotami ziemnym, polegającymi na wykonaniu poszerzeń drogi, zgodnie z opracowaną dokumentacją projektową.

(ak)
fot. Starostwo Powiatowe
Golub-Dobrzyń

Medale dla ośmiu par

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ► Pół wieku temu powiedzieli sobie sakramentalne „tak”, a dziś świętują jubileusz wspólnego życia razem. 8 par małżeńskich z gminy Golub-Dobrzyń odznaczonych zostało medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. To jedyne odznaczenie rangi państwowej nadawane przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, które otrzymać można wyłącznie we dwoje



W piątek 27 października odbyła się uroczystość wręczenia medali Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie parom małżeńskim z terenu gminy Golub-Dobrzyń, które świętowały złote gody. Za zgodność pożycia małżeńskiego, za trud pracy i wyrzeczeń dla dobra swych rodzin założonych

przed pół wiekiem, za ofiarną miłość, przykład życia, cierpienia, łzy radości, noce nieprzespane, za każdy siwy włos na ich skroni jubilaci zostali odznaczeni przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medalami, które w imieniu Państwa wręczył wójt gminy Golub-Dobrzyń Marek

Ryłowicz. Przy wręczaniu medali towarzyszyli: kierownik Referatu Organizacyjnego Małgorzata Orzechowska oraz zastępca kierownika Referatu Organizacyjnego Dorota Węgłerska.

Medale otrzymali Państwo: Ludomira i Zenon Bocianowscy z Nowogrodu, Hanna i Stanisław



Dobrzyńscy z Karczewa, Maria i Michał Dondalscy z Sokoligóry, Longina i Tadeusz Jurkiewicz z Pląchot, Marianna i Ryszard Krzyżek z Białkowa, Gabriela i Jerzy Piotrowscy z Olszówki, Julian i Teresa Portka z Lisewa, Barbara i Roman Wiśniewscy z Ostrowitego. Oprócz medali

jubilaci otrzymali pamiątkowe listy gratulacyjne oraz drobne upominki. Wszystkim parom, które zostały odznaczone, serdecznie gratulujemy i życzymy dużo zdrowia i miłości na kolejne, wspólne lata.

(GM)

fol. UG Golub-Dobrzyń

Gmina Golub-Dobrzyń

Dzień seniora w Białkowie

W sobotę 4 listopada w świetlicy wiejskiej w Białkowie odbył się dzień seniora. Do wspólnego świętowania zaproszono mieszkańców sołectwa Białkowo.



Międzynarodowy Dzień Seniora ustanowiony został 14 grudnia 1990 roku przez Zgromadzenie Ogólne ONZ i obchodzony jest corocznie 1 października, ale w naszym kalendarzu można znaleźć kilka dat, do których przypisane jest to święto: 20 listopada – Ogólnopolski Dzień Seniora oraz 20 października – Europejski Dzień Seniora. Jak więc widać, rola seniorów w życiu całego społeczeństwa jest dostrzegana i doceniana.

W sołectwie Białkowo na dzień seniora zaproszenie organizatorów przyjęło wielu mieszkańców. Spotkanie zorganizowali wspólnie: sołtys sołectwa Białkowo Szymon Jankowski wraz z radą sołecką, radna Karolina Rosołowska oraz Stowarzyszenie Aktywni znad Drwęcy. Listopadowe popołudnie seniorzy z Białkowa i Sadykierza spędzili na rozmowach, wspomnieniach przy kawie i ciastku. Oby takich wspólnie spędzonych chwil było jak najwięcej.

– Seniorzy odgrywają w życiu każdego z nas ogromną rolę. To osoby wręcz nie do zastąpienia. Mądre, pomocne i coraz częściej aktywne. Takimi spotkaniami chcemy podziękować im za wsparcie, wiedzę, doświadczenie, a przede wszystkim siłę oraz radość życia – mówił sołtys Szymon Jankowski.

– Serdecznie dziękujemy wójtowi gminy Golub-Dobrzyń Markowi Ryłowiczowi za przybycie na nasze wydarzenie. Gorące podziękowania składam również radzie sołectkiej oraz organizatorom imprezy – stowarzyszeniu Aktywni znad Drwęcy, a w szczególności Karolinie Krzykowskiej, Ewie Urbańskiej, Grażynie Lewandowskiej, Małgorzacie Rutkowskiej, Ewie Ostrowskiej, Grażynie Wąsowskiej, Izabeli Skrzynieckiej, Karolinie Rosołowskiej, Wiesławie Blonkowskiej. Są to osoby zawsze chętne do pomocy i działania na rzecz sołectwa – dodaje.

Tekst i fot. (GM)

Gmina Golub-Dobrzyń

Inwestują w OZE

2 listopada 2023 r. w Urzędzie Gminy Golub-Dobrzyń została podpisana umowa na dostawę i montaż instalacji fotowoltaicznych w ramach realizacji projektu pn. „Budowa instalacji fotowoltaicznej o mocy 39,36 kWp na potrzeby Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz budowa mikroinstalacji fotowoltaicznej o mocy 39,36 kWp na potrzeby hali sportowej w Gałczewie”.

Wykonawcą instalacji będzie wyłoniona w postępowaniu przetargowym firma Systemy Fotowoltaiczne SolarRo Roman Klugiewicz z Węgierska. Cel projektu jest stworzenie przyjaznej środowisku i efektywnej ekonomicznie infrastruktury energetycznej w budynkach użyteczności

publicznej. W ramach umowy przewidziano dostawę i zamontowanie w Gałczewie bezpośrednio na gruncie dwóch mikroinstalacji fotowoltaicznych działających na potrzeby

Zespołu Szkolno-Przedszkolnego oraz na potrzeby hali sportowej.

Gmina Golub-Dobrzyń pozyskała na ten cel 100% dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Wartość podpisanej umowy opiewa na kwotę 252 150,00 zł, a sama inwestycja ma być zrealizowana w ciągu 30 dni od dnia podpisania umowy.

(GM)

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego zaprasza na:

KUJAWSKO-POMORSKI FESTIWAL GĘSINY 2023

KUJAWY
POMORZE

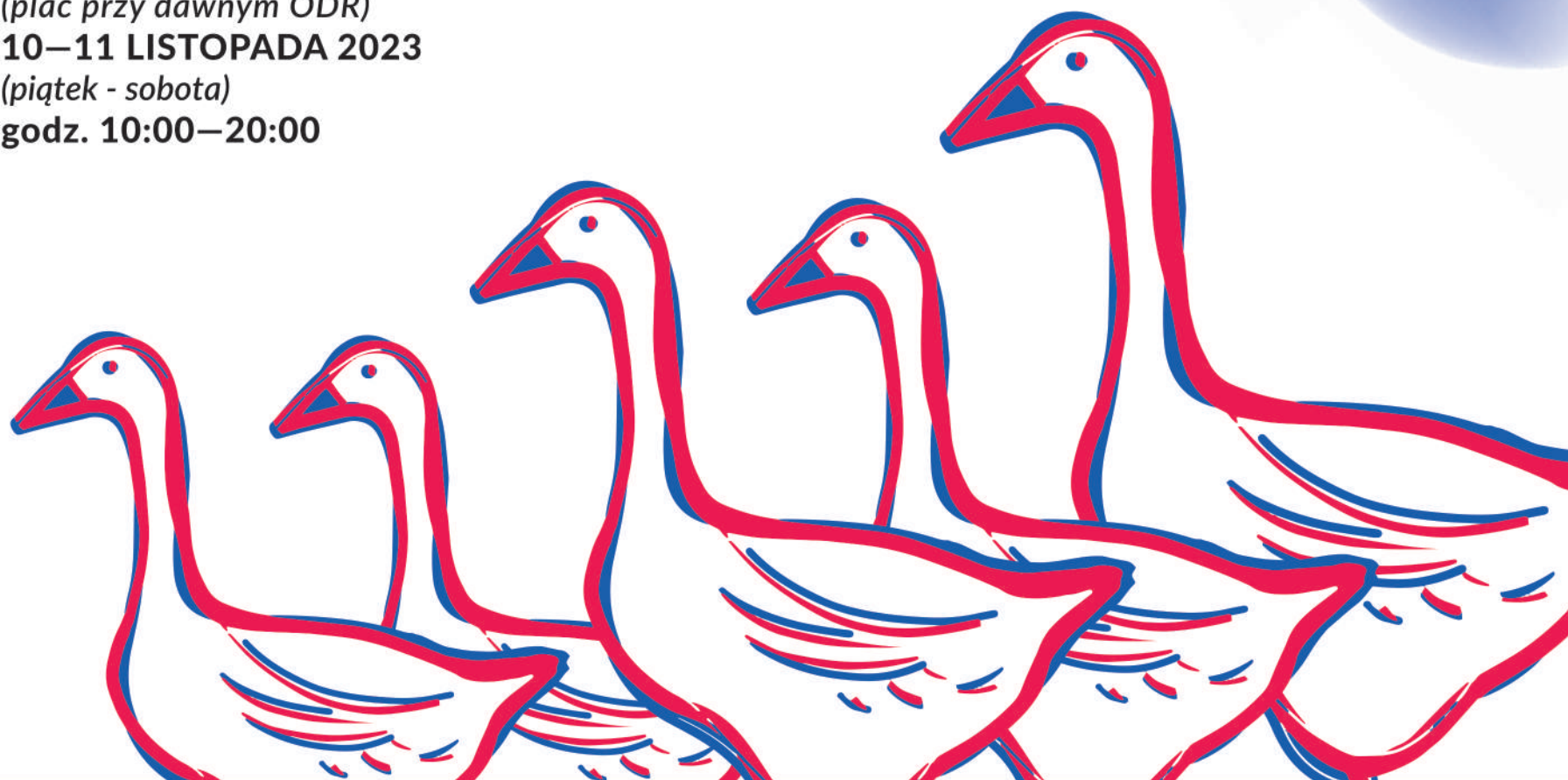
PRZYSIEK

(plac przy dawnym ODR)

10–11 LISTOPADA 2023

(piątek - sobota)

godz. 10:00–20:00



W PROGRAMIE:

NAJWIĘKSZY JARMARK GĘSINOWY W POLSCE

- KIERMASZ ŚWIEŻYCH TUSZEK, POTRAW Z GĘSINY ORAZ PRODUKTÓW REGIONALNYCH
- GĘSINOWA ALEJA HANDLOWA
- EKOLOGICZNE WYROBY SPOŻYWCZE
- RĘKODZIEŁO ARTYSTYCZNE

**ATRAKcje DLA DZIECI I KONKURSY
Z NAGRODAMI!**

JAK WYGODNIE DOJECHAĆ NA FESTIWAL:

- ALTERNATYWNY DOJAZD Z TORUNIA: PRZEZ BARBARKĘ
- BEZPŁATNE AUTOBUSY Z TORUNIA I BYDGOSZCZY
- WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: CZASNAGESINE.PL

PREZENTACJE KULINARNE ORAZ DEGUSTACJE POTRAW

10 LISTOPADA:

- BARTŁOMIEJ WITKOWSKI (11:00 i 12:30)
- MAGDA GESSLER (14:00 i 15:30)

11 LISTOPADA:

- KONRAD KORSZLA (11:00 i 12:30)
- PASCAL BRODNICKI (14:00 i 15:30)

BEZPŁATNE WEJŚCIÓWKI DO ODBIORU W NAMIOCIE
PROMOCYJNYM URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO
W DNIU PREZENTACJI.

TRANSMISJA POKAZÓW NA STRONIE CZASNAGESINE.PL



www.kujawsko-pomorskie.pl
www.czasnagesine.pl

facebook.com/WojewodztwoKujawskoPomorskie
facebook.com/czasnagesine

ORGANIZATOR: SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO-POMORSKIEGO



Pamiętają o bohaterach

GMINA ZBÓJNO ➤ W niedzielę 5 listopada w Oborach odbyła się uroczystość odsłonięcia Pomnika Narodowej Pamięci Ziemi Dobrzyńskiej. Monument upamiętnia 6560 mieszkańców Ziemi Dobrzyńskiej, którzy w okresie 315 lat, od wyprawy pod Chocim w 1673 roku aż do śmierci w 1988 roku ostatniej z tej Ziemi ofiary komunizmu, studenta V roku Akademii Medycznej w Gdańsku pochodzącego z Rypina, walczyli o wolność następnych pokoleń



Uroczystość została zorganizowana przez Kurkowe Bractwo Strzeleckie Ziemi Dobrzyńskiej, Dobrzyńskie Towarzystwo Naukowe, Gminę Zbójno oraz Klasztor Ojców Karmelitów w Oborach.

– Pokazujemy dzieło upamiętnienia 6.560 dobrzyńiaków – cór i synów dobrej ziemi, którzy w okresie 315 lat, od wyprawy pod Chocim w 1673 roku do śmierci ostatniej z tej Ziemi ofiary komunizmu, studenta V roku AM w Gdań-

sku z Rypina w 1988 roku walczyli nie o swoją, a o wolność następnych pokoleń i umierali w kazamatach więzień, na Syberii, na obczyźnie, w niemieckich obozach śmierci, na Golgocie Wschodu, w wąwozie Somosierry, pod Fuengirolą, pod Monte Cassino, pod Zubiri, Lagarde i dziesiątkach innych miejsc na świecie, a ci, którzy przeżyli, swoje prochy kazali składać w rodznej ziemi, np. w Oborach i Skępem czy Rypinie – mówi profesor Mirosław

Krajewski, inicjator powstania pomnika.

W pomniku znalazła się urna z grudkami ziemi pobranymi z miejsc męczeństwa i walk dobrzyńiaków na całym świecie: od Somosierry, Monte Cassino, Sachsenhausen, Dachau, Katynia, Miednoje, Lagarde do Rypina, Lasów Karnkowskich, Lasów Skrwileńskich, Szczutowa, Koziołka, Nie-trzeby i wielu innych oraz kapsułę z albumem (Genotyp walki i mar-

tyrologii Ziemi Dobrzyńskiej), zawierającym listę 6.560 osób, który powstał specjalnie na tę okazję.

Odsłonięcie pomnika na cmentarzu – XVII-wiecznej Kalwarii Oborskiej poprzedziła msza święta odprawiona w Kościele Matki Bożej Bolesnej w Oborach, pod przewodnictwem księdza biskupa Mirosława Milewskiego.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Gminy Zbójno oraz Starostwa Powiatowego w Golu-

biu-Dobrzyń. Obecni byli również posłowie z regionu i przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu oraz wojewody. Uroczystość uświetniła obecność orkiestry wojskowej z Torunia oraz wojskowa asysta honorowa wystawiona przez Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia im. Generała Józefa Bema w Toruniu.

(Szyw)
fot. UGZ



Nagroda za trudy i troski

GMINA CIECHOCIN ▶ Złote gody to 50 lat zgodnego i szczęśliwego pożycia małżeńskiego. 24 października br. w Urzędzie Gminy Ciechocin odbyła się uroczystość wręczenia medali przyznanych przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej jako dowód społecznego uznania dla trwałości małżeństwa i rodziny

W tej niecodziennej uroczystości wzięły udział dwie pary małżeńskie: Państwo Anna i Gabriel Głowaccy z Ciechocina oraz Państwo Halina i Stanisław Ciesińscy ze Świętosławia.

Aktu dekoracji medalami dokonał wójt gminy Ciechocin Andrzej Okruciński, który podczas okolicznościowego przemówienia podziękował małżonkom „za trudy i troski dnia codziennego dla dobra założonej rodziny i wychowa-

nia dzieci”. Włodarz podkreślił znaczenie miłości jako wartości szczególnie ważnej, by móc wspólnie przeżyć tyle lat małżeństwa. Jubilaci oprócz medali otrzymali również pamiątkowe dyplomy i skromne upominki.

W ceremonii uczestniczył również wiceprzewodniczący Rady Gminy Ciechocin Karol Majewski. Do życzeń dołącza się również nasza redakcja.

**Opr. (Szyw)
fot. UG Ciechocin**



OGŁOSZENIE



Pani Annie Gutkowskiej

Skarbnikowi Gminy Rądomin

I pogrążonej w żałobie Rodzinie

Wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy

Z powodu śmierci Matki

Składają

*Przewodniczący Rady
Gminy Rądomin
Zbigniew Fodrowski
wraz z Radnymi*



*Wójt Gminy Rądomin
Piotr Wołski
wraz z Pracownikami*



REKLAMA

SOLAR-B
WOJCIECH BONIECKI

SYSTEMY FOTOWOLTAICZNE

POMPY CIEPŁA

WOJCIECH: 608-553-877
PAWEŁ: 788-383-098

Zmiana warty w Płonnie

GMINA RADOMIN ▶ 3 listopada 2023 roku przejdzie do szkolnej historii jako dzień pożegnania dyrektorki Małgorzaty Marcinkowskiej, która w Szkole Podstawowej im. Dziekanowskich w Płonnie piastowała stanowisko kierownicze przez ostatnich 12 lat. Ma także 45 lat pracy dydaktycznej jako nauczyciel



Uroczystość pożegnania to chwile wielkich wzruszeń, bo nikt chyba nie lubi rozstań, chociażby miały najpiękniejszą oprawę. – Pełnienie funkcji dyrektora to nie tylko sprawowanie obowiązków. To misja, a zarazem powołanie wymagające wiedzy, umiejętności i rozważ, które to cechy nasza

pani dyrektor posiadała. Przez lata pełnienia swych obowiązków współpracowała owocnie z wieloma instytucjami, a jako gospodarz szkoły dbała o jej rozwój – relacjonuje kadra dydaktyczna SP w Płonnie.

Nie sposób w tym miejscu wymienić wszystkich słów po-

dziękowań! Wszyscy zebrani otoczyli panią dyrektorkę „morzem życzeń i kwiatów”. Wszyscy pragnęli uściśnąć dłoń, złożyć ukłon i podziękować za wieloletnią służbę dla wielu pokoleń uczniowskich. Podczas pożegnania padło wiele pięknych słów, wspomniano dawne lata, wydarzenia wesołe

i smutne, niejedna osoba ukradkiem ocierała łzę.

Sympatycznym i wzruszającym momentem były osobiste podziękowania złożone przez nauczycieli, radę rodziców, pracowników Urzędu Gminy w Radomnie, przewodniczącego Rady Gminy Radomin, którzy dzięki-

wali Małgorzacie Marcinkowskiej za wieloletnią współpracę i przyjaźń. Specjalne słowa uznania skierował do pani dyrektorki wójt gminy Radomin Piotr Wolski, który zaszczycił szkołę w tym dniu swoją obecnością.

(ak), fot. nadesłane



Ekologia się opłacała. Dostównie

GMINA KOWALEWO POMORSKIE ➤ Jak żyć w zgodzie z ekologią i naturalną przyrodą? Trzeba się o tym uczyć już od najmłodszych lat. Jedną z form nauki są różnego rodzaju konkursy



Jak co roku na terenie gminy Kowalewo Pomorskie był organizowany konkurs ekologiczny pt. „Ekowowypady za elektroodpady”. W okresie od kwietnia do 2 czerwca br. uczniowie 4 szkół podstawowych zbierali zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny oraz baterie i nakrętki

od plastikowych butelek, za które przyznawane były punkty w oparciu o regulamin konkursu. Również zgodnie z regulaminem konkursu ekologicznego nagrodami dla szkół biorących udział w konkursie były wycieczki szkolne lub inne przedsięwzięcia o charakterze przyrodniczym

lub ekologicznym.

Szkoła Podstawowa w Wielkiej Łące zorganizowała dla swoich uczniów wyjazd do Leśnego Parku Kultury i Wypoczynku „Myślęcinek”, Szkoła Podstawowa w Pluskowcach zorganizowała dla swoich uczniów wyprawę do Biskupina i Wene-

cji. Szkoła Podstawowa w Wielkim Rychnowie zorganizowała wycieczkę do „Zielonej Szkoły” w osadzie leśnej „Barbarka” zaś Szkoła Podstawowa w Kowalewie Pomorskim wycieczkę do Gospodarstwa Agroturystycznego w Gostkowie.

Wszystkie te wyjazdy mia-

ły przypomnieć najmłodszym, czym jest współżycie z naturalną przyrodą, przypomnieć zasady i postawy proekologiczne. Były też okazją do ściślejszej integracji młodych ludzi.

**Opr. (Szyw)
fot. UM Kowalewo
Pomorskie**



W wiejskiej kapeli

CIEKAWOSTKA ▶ Kapela wiejska była prawdziwą instytucją. Obecna na najważniejszych wydarzeniach jak wesela czy potańcówki oraz otoczona wielkim szacunkiem mieszkańców. Dziś bliżej przyjrzymy się składowi wiejskiej kapeli



W wiejskiej kapeli główną rolę miały skrzypce. Na naszych terenach grano w specyficzny sposób, podważając każdy dźwięk, zahaczając smyczkiem o wolną strunę obok tej, na której wygrywano melodię. Oprócz tego wielu skrzypków umiało znakomicie improwizować, w czym nie przeszkadzało im brak umiejętności czytania nut.

Skrzypcom towarzyszyły basy. Instrument przypominał nieco wiolonczelę, ale miał prostszą budowę. W naszym regionie bas nazywano także Maryną. Wiele basów miało tylko dwie struny. Gra na nich była tak prosta, że nawet przypadkowy gość na weselu wyposażony w dobry słuch mógł wspomagać skrzypka. Bas nadawał rytm całej kapeli i był instrumentem bardzo ważnym.

Z biegiem lat do kapeli dołączyły instrumenty dęte jak obój, klarnet czy flet. Później przyszedł czas na bębny. Jak informował nas Oskar Kolberg w XIX wieku

„między wieśniakami spotykamy mnóstwo ludzi do muzyki uzdolnionych, którzy z braku nauczyciela, owiani tchem muzykalnej atmosfery, stają się samouczkami. Ulegają i porywać się dają miłowi grasującej w okół nich melomani starszych skrzypków.”

W nauce gry na instrumencie nie przeszkadzały nawet takie utrudnienia jak używanie lewej ręki. Na Kujawach znany był niejaki parobek Maślanka, który będąc szmanią (leworęcznym) umiał nauczyć się grać na skrzypcach w sobie tylko znany sposób – palcami prawej ręki dociskając struny. Aby wszystko działało poprawnie, parobek zamienił kolejność strun na gryfie skrzypiec.

Bycie grajkami na wsi w XIX wieku opłacało się. Osoba grająca na instrumentach była traktowana z wielkim szacunkiem. W czasie zabaw byli karmieni i pojeni. W czasie wesel opłacano ich więcej niż innych. Oczywiście jest także to, że mieli powodzenie u płci przeciwnej. W naszym języ-

ku zachowały się określenia takie jak „mój graluszczku”, „ej grajczyku”; itp. Na Kujawach przetrwała historia jednego z najlepszych wiejskich grajków o nazwisku Bała. Według opowieści Bała grając oberki, tak oczarował ludzi, że ci wyszli za nim z karczmy, a następnie wiedzeni muzyką doszli do lasu i tam popadali ze zmęczenia. W lesie Bała miał zostać porwany przez diabła, ale ponoć widywano go jeszcze w karczmach, a muzyka roznosiła się po kujawskich polach.

Posiadanie skrzypiec lub basu było domeną osób nieco bogatszych, ale nawet pocziwy pastuszek pragnął pomuzykować. W tym celu wiośną z kory wierzbowej wyrabiano specjalne piszczałki. Wydawały specyficzny dźwięk, dlatego lud nazywał je pierdziałkami. Obecnie muzycy znają ten instrument pod nazwą: piszczałka podwójnostroikowa Z drewna lub kawałka blachy można było wykonać fujarkę. Pastuszkowie wygrywali swoje melodie, a ich jedynymi słuchaczami były zwierzęta. Co ciekawe, wyodrębniono nawet osobne utwory zwane krowiarkami, wołarkami, gęsiarkami, itd.

Przed XIX wiekiem w kapelach wiejskich używano także cymbałów, ale z biegiem czasu pozostały one w użyciu muzyków żydowskich. Jedno jest pewne – osoby otoczone muzyką graną na żywo łatwiej chwytają bakcyli niż współcześni młodzi ludzie – w teorii słuchający muzyki, ale będący tylko jej odbiorcami.

(pw)

XX wiek

Zaczęło się od świń

W filmie „Sami Swoi” Jan Pawlak atakuje kosą sąsiada Kargula za to, że ten podorał się w jego ojcowiznę o trzy palce. W 1925 roku powodem dokonania morderstwa w dzisiejszej gminie Ciechocin była... szkoda wyrządzona przez świnię na polu.

Wydarzenie, o którym piszemy, przypadło na maj 1925 roku w Miliszewach, a konkretnie w części tej wsi nazywanej Chrostami. Miejscowy rolnik – Ignacy Cieszkowski zauważył, że na jego polu w najlepsze pasą się świny należące do jednego z sąsiadów – Zakrzewskiego. Był on znany ze swojego strasznego charakteru. Uchodził za postrach okolicy. Nikt nie miał na niego siły, a wła-

dze nie były zainteresowane jego unieszkodliwieniem.

W toku sprzeczki sąsiadów Zakrzewski przekuł widłami rękę Cieszkowskiego. Potem wyciągnął rewolwer i strzelił w sąsiada. Druga kula utkwiała w bracie Stanisława – Ignacym. Przeszła przez brzuch. Później Zakrzewski wymierzył jeszcze w szwagra Cieszkowskiego, ale rewolwer nie wypalił. Na koniec Zakrzewski

wyruszył spokojnie do Działynia, gdzie na policji powiedział, że strzelał, ale w samoobronie. Ignacy Cieszkowski zmarł następnego dnia. Zakrzewskiego przewieziono do sądu w Lipnie, a następnie skazano na śmierć. Szkoda, że także wówczas wymiar sprawiedliwości działał dopiero po fakcie.

(pw)

XX wiek

Zabrakło niewiele

Wśród wielu ofiar holokaustu w czasie II wojny światowej znalazł się znany skępski handlarz – Szlomo Pozmanter.

Szlomo Pozmanter urodził się 1 marca 1903 roku w Skępem. Jego rodzice to Chaim i Helena – właściciele jednego ze sklepów. Szlomo dorósł i ożenił się z Rywką Zamośkiewicz. Para doczekała się trójki dzieci: Szymona, Felę (Felicję) i Sarę. Szlomo rozwinął rodzinny biznes. Zajmował się sprzedażą porcelany i innego typu naczyń. W 1939 roku był piątym największym płatnikiem podatków w Skępem. Tuż przed wybuchem II wojny światowej Szlomo przeprowadził się do Torunia. Rywka bardzo nalegała, by jednak przenieśli się do brytyjskiej Palestyny. Szlomo stwierdził, że życie tam byłoby zbyt trudne, a przyszłość niepewna.

1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Rodzina Szlomo przeniosła się do Skępego, ponieważ uznali, że w małej miejscowości wojna

nie jest tak mocno odczuwalna. W grudniu 1939 roku skępscy Żydzi zostali zmuszeni do przeniesienia się do gett. Rodzina Pozmanterów przeniosła się do Warszawy, gdzie Szlomo żył ze sprzedaży własnej produkcji mydła. 28 sierpnia 1943 roku Szlomo został wysłany do KL Auschwitz. Otrzymał numer 142161. Przeżył w obozie aż do stycznia 1945 roku. 22 stycznia został zmuszony do forsownego marszu więźniów do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie. Niestety jego późniejsze losy nie są znane.

Rodzina Szlomo miała więcej szczęścia. Dzięki pomocy i wpływom udało im się przenieść do getta w Gostyninie, gdzie warunki były lepsze niż w Warszawie. Przetrwali wojnę i wyemigrowali do Kanady.

(pw)

XX wiek

Do tego także służy pisanie

Donosy były są i pewnie pozostaną częścią naszego zachowania społecznego. Donos jaki złożył pewien mieszkaniec gromady Kikół w 1952 roku był jednak tak zabawny, że warto wspomnieć o nim ponad 70 lat od momentu jego napisania.

Autorem donosu był niejaki Kudźba. Był to rolnik, który pisząc donos... dziękował państwu za to, że mógł nauczyć się czytać i pisać i dzięki temu potrafi napisać donos. Przy okazji uczynił to bardzo kwiecistie:

„Jako były analfabeta jestem wdzięczny Państwu Ludowemu, które wyrwało mnie z mroków ciemnoty, umożliwiając w ten sposób czytanie prasy, która wszystko co dobre chwali, a co złe zwalcza. I za to ja chcę też przysłużyć się i bronić mienia publicznego...”

W donosie opisano zły stan drogi prowadzącej do

magazynów Gminnej Spółdzielni w Kikole. Wielu mieszkańców okolic skracало sobie drogę do magazynów, jadąc przez park we wsi. Następnie przerwali krawężnik głównej drogi, a deszczówka wdarła się na jezdnię. Poza tym, by skrócić sobie drogę, zasypano rów. W efekcie tego wodaylała, podmywając okoliczne domy.

Sprawa trafiła do powiatowej rady narodowej w Lipnie i dość szybko zajęto się remontem drogi. Szef GS w Kikole otrzymał upomnienie.

(pw)

Najczęściej cytowany naukowiec

POSTAĆ ▶ Przybliżamy postać Jana Czochralskiego, najczęściej cytowanego polskiego naukowca, który pochodził z Kcyni. W okresie międzywojennym opracował między innymi tzw. metal B. W czasie II wojny światowej współpracował z wywiadem Armii Krajowej. W Polsce po 1945 roku został wymazany z historii



Jan Czochralski urodził się w Kcyni na Pałukach, znajdującej się wówczas w zaborze pruskim. Był ósmym z dziecięciorga dzieci stolarza Franciszka Czochralskiego i Marty Suchomskiej. Zgodnie z wolą ojca Jan ukończył Seminarium Nauczycielskie w Kcyni, jednak wyniki egzaminu maturalnego nie spełniły jego oczekiwań. Po otrzymaniu świadectwa, gdy był już pewien, że nie grozi mu za to kara, miał je podrzeć, mówiąc „Proszę przyjąć do wiadomości, że nigdy nie wydano bardziej krzywdzących ocen”. Brak tego dokumentu zamknął młodemu Czochralskiemu drogę do dalszej kariery nauczycielskiej i naukowej. Nie powstrzymało go to jednak od oświadczenia, że wróci w rodzinne strony dopiero wtedy, gdy zdobędzie sławę.

Interesował się chemią. W wieku 16 lat zamieszkał u brata w Trzemesznie koło Rozdrażewa, niedługo potem rozpoczął pracę w aptece w Krotoszynie, gdzie prowadził eksperymenty naukowe w dziedzinie chemii.

W 1904 roku wyjechał do Berlina, gdzie rozpoczął pracę w aptece i drogerii dr A. Herbranda w Altglienicke, a następnie w AEG-Kabelwerk Oberspree. Zajmował się określaniem jakości i czystości rud, olejów, smarów, metali, stopów i ich półproduktów oraz rafinowaniem miedzi. W tym czasie uczęszczał na wykłady chemii na Politechnice w Charlottenburgu pod Berlinem jako wol-

ny słuchacz. Tam także poznał swoją przyszłą żonę, Marguerite Haase. Dwa lata później podjął swoje pierwsze prace badawcze w laboratorium firmy Kunheim & Co., a rok później w Allgemeine Elektrizitäts-Gesellschaft (AEG), gdzie został kierownikiem działu badania stali i żelaza.

W latach 1911-1914 był asystentem Wicharda von Moellendorffa, z którym opublikował swoją pierwszą pracę poświęconą krystalografii metali, a dokładniej podwalinom późniejszej teorii dyslokacji. Od tamtej pory właśnie metalografia stała się dziedziną, której Czochralski poświęcił resztę życia. Pierwsze publikacje były poświęcone zastosowaniu aluminium w elektronice. Największy rozgłos przyniosła mu odkryta w 1916 roku metoda pomiaru szybkości krystalizacji metali, wykorzystywana obecnie do produkcji monokrystalów krzemu. Według popularnej anegdoty metodę tę odkrył przypadkowo, zanurzając pióro w tyglu z gorącą cyną zamiast w kałamarnicy.

W 1917 roku przeniósł się do Frankfurtu nad Menem, gdzie został szefem laboratorium metaloznawczego Metallbank und Metallurgische Gesellschaft AG. Tam opracował i w 1924 roku opatentował bezcynowystopłożyskowy, który wykorzystano w produkcji panewek do ślizgowych łożysk kolejowych. Stop zwany był w Polsce metalem B, a produkowały go zakłady Ursus. Stop spowodował rewo-

lucję w kolejnictwie, przyczyniając się do zwiększenia prędkości i niezawodności ruchu pociągów, co przynosiło liczne oszczędności eksploatacyjne. Wynalazek ten był szczególnie istotny dla gospodarki Niemiec, które objęto zakazem importu cyny. Patent zakupiony został przez niemiecką kolej oraz liczne państwa, m. in.: USA, ZSRR, Czechosłowację, Francję i Anglię. Metal B był wykorzystywany powszechnie do lat 60. XX wieku, gdy łożyska ślizgowe zastąpiono tocznymi. Metal B pozwolił Czochralskiemu znacznie się wzbogacić. Głównym celem młodego Czochralskiego było jednak wprowadzenie aluminium do elektroniki, a więc pionierskie prace nad technologią produkcji blach, drutów i wyprasek aluminiowych, badanie stopów aluminium i standaryzacja badań metalograficznych. Henry Ford zaproponował mu pracę w laboratorium swojej firmy w Detroit, z czego Czochralski jednak nie skorzystał.

W 1925 roku pojawiła się propozycja powrotu do Polski i objęcia katedry na Politechnice Warszawskiej. Po rozmowach m. in. z prezydentem Rzeczypospolitej Ignacym Mościckim i na jego osobiste zaproszenie, trzy lata później Czochralski powrócił do kraju, rezygnując ze wszystkich pełnionych w Niemczech funkcji i odrzucając propozycję objęcia posady dyrektora nowo powstałej fabryki duraluminium w amerykańskich zakładach Forda. Objął posadę profesora na Wydziale Chemicznym Politechniki Warszawskiej, gdzie specjalnie dla niego została utworzona Katedra Metalurgii i Materiałoznawstwa, która bezpośrednio współpracowała z Ministerstwem Spraw Wojskowych. Katedrę wyposażono w najnowocześniejszy sprzęt. Czochralski zbudował Instytut Metalurgii i Metaloznawstwa i miał prawo zatrudniać tylu ludzi, ilu potrzebował. To wywołało niezadowolenie u kolegów profesorów, co w przyszłości obróciło się przeciwko Czochralskiemu. Instytut Metalurgii i Metaloznawstwa na Politechnice Warszawskiej wykonywał głównie zlecenia dla

wojska.

Nie jest jasny powód przyjazdu do Polski. Według badań Stefana Bratkowskiego Czochralski współpracował z polskim wywiadem wojskowym, a z Niemiec wyjechał z powodu grożącej mu dekonspiracji. Żeby przyjąć obywatelstwo polskie, zrzekł się obywatelstwa niemieckiego, ale nie zostało to uznane przez władze niemieckie.

Przed rozpoczęciem II wojny światowej Czochralski nie wychodził praktycznie z Ministerstwa Spraw Wojskowych. Wojna przerwała jego działalność naukową. Po wejściu Niemców podjął decyzję, które przez dziesięciolecia będą argumentem jego przeciwników. Pod koniec 1939 roku uzyskał od Niemców pozwolenie i uruchomił w Warszawie na bazie przedwojennego instytutu Politechniki Zakład Badań Materiałów. Nastąpiło to za zgodą władz konspiracyjnych Politechniki i miało na celu ochronę pracowników uczelni i wyposażenia. W następnym okresie okupacji powstały kolejne zakłady wzorowane na zakładzie Czochralskiego. Zakład wykonywał zadania na rzecz instytucji cywilnych, a także dla Wehrmachtu. Zatrudniał wielu żołnierzy Armii Krajowej. Wykonywał też prace dla podziemia: odlewano w nim granaty żeliwne z części zbitych fragmentów V-1 oraz części do maszyn drukarskich i pistoletów, a sam Czochralski sabotował produkcję dla Wehrmachtu oraz składał meldunki wywiadowi AK. W zakładzie niszczone także przez przetopienie części elektryczne rakiet V-1 i V-2 po zbadaniu ich przez prof. Janusza Groszkowskiego. Jan Czochralski wykorzystywał też swoje osobiste kontakty z Niemcami do wydobywania ludzi z więzień i ratowania zbiorów muzealnych. Czochralski wyciągnął z Gestapo ok. 30-50 osób. Profesor dalej mieszkał przy ul. Nabelaka, w tym czasie w dzielnicy niemieckiej. Spotykał się z Niemcami, jednak w jego domu odbywały się nadal spotkania tzw. czwartków literackich.

Podczas okupacji Czochralski używał imienia Johann

i był przez Niemców traktowany jako obywatel III Rzeszy. W pierwszych dniach wojny pod Poznaniem rozstrzelano jego brata Kornela, prowadzącego nauczanie. Po powstaniu warszawskim uzyskał zezwolenie na wjazd do Warszawy, skąd wywoził mienie wypędzonych, a również aparaturę z Politechniki.

Koniec wojny i objęcie władzy w Polsce przez komunistów oznaczało dla Czochralskiego kolejne kłopoty. Prokurator wydał postanowienie o aresztowaniu i 7 kwietnia 1945 roku Czochralski został aresztowany jako „niejaki Jan vel Johan Czochralski, obywatel Rzeszy, dawny honorowy profesor Politechniki Warszawskiej”, pod zarzutem „współpracy z niemieckimi władzami okupacyjnymi na szkodę osób spośród ludności cywilnej, względnie Państwa Polskiego”. Od kwietnia do sierpnia 1945 roku przebywał w więzieniu w Piotrkowie Trybunalskim. Jednak Specjalny Sąd Karny w Łodzi na rozprawie w dniu 13 sierpnia 1945 roku uniewinnił go od stawianych zarzutów. Pomimo tego Senat Politechniki Warszawskiej (10 profesorów) odmówił przyjęcia go do pracy. W ten sposób wykluczono go ze środowiska i skazano na zapomnienie. Czochralski nie mógł się bronić, nie mógł też ujawnić swojej współpracy z AK, za którą groziły mu kolejne represje.

Wrócił do Kcyni i założył Zakłady Chemiczne „Bion”, produkujące różnego rodzaju wyroby kosmetyczne i drogerijne, w tym znany „proszek od kichania z Gołąbkim”, pastę do butów, sól pekującą oraz płyn do trwałej ondulacji.

Zmarł w szpitalu w Poznaniu 22 kwietnia 1953 roku. Przyczyną śmierci był atak serca, spowodowany przeszukaniem dokonany przez Urząd Bezpieczeństwa w jego willi w Kcyni. Został pochowany na starym cmentarzu w rodzinnej Kcyni, ale dopiero w 1998 roku na anonimowym grobie umieszczono tablicę z nazwiskiem.

Jan Czochralski jest najczęściej cytowanym polskim naukowcem.

**Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości Działki

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. Tel. 506-141-913.

Rolnictwo Zwierzęta

Przyjmuje zapisy na żywe kaczki Pekin (typowo mięsne), Duże, gotowe do zabicia waga ok 3.5kg. Do odbioru kaczki będą 15-20 listopada, Cena za sztukę 39 zł. Zapisy pod nr tel 880 930 861 Możliwość dowozu pod dom od 5 sztuk.

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
tel. 56 683 75 22

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowężach
Pluskowęży 22a
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miesjko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski w Kowalewie Pom.
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
tel. 54 280 19 21 lub 84

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Najlepsi w... zbieraniu kasztanów

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ ▶ 30 października w Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach odbył się apel, podczas którego zostały ogłoszone wyniki akcji „Zbiórka kasztanów” zorganizowanej przez szkolne koło wolontariatu

Akcja trwała od 15.09 do 15.10. Uczestnicy zebrali ok. 3100 kg, co dało łączną kwotę ok. 3400 zł. Najlepsi zbieracze w szkole: I miejsce Zuzanna i Szymon Siennicy; II miejsce Julia Kowalska; III miejsce Franciszek i Jan Panter. Wyróż-

nienia: Marta Mrozowska Alessio i Alan Potorscy; Zofia Wyczałkowska; Agata Sądowska. Szczególne podziękowania należą się Janinie Krysztosiak za nieocenioną pomoc podczas tej akcji.

(red), fot. nadesłane



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Golub-Dobrzyń

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Golub-Dobrzyń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży położonych w miejscowości Golub-Dobrzyń, obręb III, objętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Zakole Drwęcy.

Wójt Gminy
Marek Ryłowicz

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja
882 787 070
www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

KamPio

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

Zasiłek pogrzebowy. Komu przysługuje?

REGION ➤ O zasiłek pogrzebowy może ubiegać się nie tylko rodzina zmarłego, ale również sąsiad, pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina czy powiat, o ile udokumentują poniesione koszty pogrzebu. Tylko w tym roku w całym kraju od stycznia do września ZUS wypłacił niemal 269,3 tys. zasiłków pogrzebowych, w regionie 14,5 tys.



Zasiłek pogrzebowy to jedno ze świadczeń wypłacanych z systemu ubezpieczeń społecznych. Przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu po zmarłym, który był ubezpieczony (np. pracownik) lub który pobierał wypłacane przez ZUS świadczenie (np. emeryturę). – Zasiłek przysługuje także po członku rodziny ubezpieczonego albo emeryta lub rencisty. Zwrot kosztów pogrzebu należy się nie tylko rodzinie, ale każdej osobie lub instytucji, która te koszty udokumentuje – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Wysokość zasiłku

Wysokość zasiłku pogrzebowego określają przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Fundu-

szu Ubezpieczeń Społecznych. Od 1 marca 2011 r. kwota zasiłku pogrzebowego nie zmieniła się i przysługuje w maksymalnej wysokości 4 tys. zł.

Na pełną kwotę zasiłku – 4 tys. zł może liczyć członek rodziny, który organizuje pogrzeb bez względu na wysokość poniesionych kosztów. Jeżeli pogrzeb organizuje ktokolwiek inny (np. sąsiad, ciotka, wujek osoby zmarłej, pracodawca, dom pomocy społecznej, gmina, powiat, osoba prawna kościoła lub związku wyznaniowego), zasiłek jest wypłacany w wysokości poniesionych kosztów związanych z pochówkiem, nie więcej niż 4 tys. zł. Jeśli koszty pogrzebu pokryło kilka osób albo kilka podmiotów, to zasiłek pogrzebowy jest dzielony między te osoby lub pod-

mioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

Natomiast w sytuacji, gdy pogrzeb był organizowany na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, ale członek rodziny ponosił również część jego kosztów, zasiłek pogrzebowy przysługuje temu członkowi rodziny w pełnej kwocie 4 tys. zł.

Wymagane dokumenty

- Wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego (druk Z-12).

- Odpis skrócony aktu zgonu, akt urodzenia dziecka, które urodziło się martwe albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka z adnotacją, że dziecko urodziło się martwe. Dokumentem do wypłaty zasiłku pogrzebowego może być wystawiony za granicą oryginał aktu zgonu. Natomiast nie może to być tymczasowy akt zgonu wystawiony za granicą – wtedy powinien być wystawiony w Polsce odpis skrócony aktu zgonu.

- Oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu, a jeżeli oryginały zostały złożone w banku – kopie rachunków potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem. Wnioskodawca może przedłożyć również kopie rachunków, ale ich zgodność z oryginałem musi być

poświadczona przez notariusza.

- Dokumenty potwierdzające pokrewieństwo lub powinowactwo zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą (skrócone odpisy aktów stanu cywilnego, dokument potwierdzający umieszczenie dziecka w rodzinie zastępczej).

- Zaświadczenie płatnika składek (np. pracodawcy) o podleganiu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Zaświadczenie nie jest wymagane, jeśli zasiłek jest przysługujący z tytułu pokrycia kosztów pogrzebu przez osobę prowadzącą działalność, osobę z nią współpracującą, duchownego lub przez członka rodziny takiej osoby.

Jeżeli pogrzeb organizowany był na koszt Państwa, organizacji politycznej lub społecznej, wymagane jest dodatkowo zaświadczenie właściwego organu administracji publicznej lub organizacji o pokryciu kosztów pogrzebu oraz rachunki kosztów poniesionych przez osobę występującą z wnioskiem o zasiłek pogrzebowy.

Wypłata zasiłku

ZUS wypłaca zasiłek pogrzebowy niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do stwierdzenia uprawnień do zasił-

ku. Jeśli rodzina zmarłego lub osoba, która pokryła koszty pogrzebu, do złożenia wniosku o zasiłek pogrzebowy i jego odbioru upoważniła zakład pogrzebowy, który organizował pochówek, to ZUS przekazuje zasiłek bezpośrednio na konto zakładu pogrzebowego.

Przedawnienie roszczeń

Zasiłek pogrzebowy przysługuje tylko raz po tej samej osobie zmarłej. Nie należy zwlekać ze złożeniem wniosku o zasiłek pogrzebowy. Prawo do zasiłku wygasa, jeśli wniosek o to świadczenie nie trafi do ZUS-u w ciągu 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługiwał. Jeżeli zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie nie było możliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej albo z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej, prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu. Dokumentem potwierdzającym te okoliczności jest zaświadczenie policji lub prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu lub inny dokument urzędowy potwierdzający przyczyny uniemożliwiające zgłoszenie wniosku.

(red), fot. ZUS

Region

Komu ZUS wypłaci emeryturę lub rentę szybciej?

Wielu seniorów z niecierpliwością oczekuje na swoją emeryturę lub rentę. Niektórzy z nich listopadowe świadczenie otrzymają nieco wcześniej.



– Zakład Ubezpieczeń Społecznych świadczenia emerytalno-rentowe wypłaca w kilku terminach: 1., 5., 6., 10., 15., 20.,

i 25 dnia miesiąca. Jeśli termin płatności świadczenia przypada na dzień uznany ustawowo za wolny od pracy lub na sobotę,

to świadczenie wypłacane jest wcześniej – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie

kujawsko-pomorskim.

Emeryci i renciści, których termin płatności świadczenia przypada na 1 listopada, otrzymują emerytury i renty do 31 października. – Dotyczy to zarówno świadczeń, które przynosi listonosz jak i tych, które trafiają na rachunki bankowe. Do 3 listopada swoje emerytury i renty otrzymują osoby, których termin płatności świadczenia przypada na 5 listopada. Listopadowe wypłaty, które powinny trafić do uprawnionych 25 dnia miesiąca, również zostaną przekazane wcześniej, gdyż ten dzień przypada na sobotę – dodaje rzeczniczka.

Coraz więcej osób otrzymuje świadczenia przelewem i nie musi czekać na wizytę listonosza. W województwie kujawsko-pomorskim poziom ubankowienia świadczeń długoterminowych wynosi niemal 80 proc. Seniorów, którzy jeszcze nie mają konta w banku, ZUS zachęca, aby rozważyli wybranie bezpiecznej formy przekazywania świadczeń w formie przelewów. Konto w banku to swobodny dostęp do pieniędzy. Otrzymując wypłatę emerytury czy renty na rachunek bankowy, nie trzeba czekać, aż listonosz zapuka do drzwi.

(red), fot. ZUS

Sport to zdrowie

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Świetlica Socjoterapeutyczna w Kowalewie Pomorskim postawiła na sport. Od maja br. realizowała ona zadanie pt. „Czas na sport”



Kowalewska placówka przy współpracy ze Stowarzyszeniem na Rzecz Ochrony Zdrowia pozyskała dofinansowanie z urzędu miejskiego w wysokości 5.000,00 zł. Zada-

nie, którego się podjęła świetlica to zajęcia sportowe, mające na celu odskocznice od nauki i wytężonego wysiłku umysłowego – promujące jednocześnie zdrowy, aktywny styl

życia – z pożytkiem dla ciała, zdrowia i umysłu.

W ramach zadania uczestnicy pod czujnym okiem instruktora nauki pływania na kowalewskiej



pływalni doskonalili swoje umiejętności. Dzieci i młodzież z chęcią skorzystała także z warsztatów nauki jazdy na rolkach, podczas których nie obyło się bez drobnych upad-

ków. Końcowy efekt to opanowanie trudnej sztuki jazdy na rolkach.

Opr. (Szyw)
fot. UM Kowalewo Pom.



Kowalewo Pomorskie

Kolarze wspólnie przy ognisku

20 października br. zawodnicy UKS Sokół Wielkie Rychnowo wraz ze swoimi rodzicami, trenerami, członkami zarządu i sympatykami klubu, korzystając z gościnności leśniczego Leśnictwa Gronowo Mariusza Talar, spotkali się na wspólnym ognisku integracyjnym.



Pomimo tego, iż pogoda tego dnia nie rozpieszczała uczestników to przyjazna, radosna atmosfera, rozmowy, śmiech, pieczenie kiełbasek przy ognisku i muzyce sprawiły,

iż nikomu zimno nie było.

– Ten wspólny piątkowy wieczór na długo pozostanie w naszej pamięci i na pewno to powtórzymy. Dziękujemy bardzo wszystkim za

przybycie, a szczególne słowa podziękowania kierujemy do Mariusza Talar – leśniczego Leśnictwa Gronowo za udostępnienie tak urokliwego miejsca wśród otaczającej przyrody,



które z pewnością wpłynie pozytywnie na pogłębienie kolarskich więzi – relacjonują uczestnicy.

Działalność UKS Sokół Wielkie Rychnowo dofinansowana jest ze

środków dotacji przyznanej przez Gminę Kowalewo Pomorskie w 2023 roku.

(red), fot. UM Kowalewo Pomorskie

Miesiąc sukcesów i kilometrów

REKREACJA 7 października zakończył się cykl biegów Grand Prix Ziemi Chełmińskiej. Ostatni bieg odbył się w Wąbrzeźnie na dystansie 7 km. Drużynę EnDo Golub-Dobrzyń reprezentowali: Natalia Krępec, Justyna Piotrowicz, Mirosława Wojciechowska, Krzysztof Korczak, Mirosław Wojciechowski, Rafał Dudziak oraz Mariusz Foksiński



Bieg odbył się wieczorową porą, o godzinie 18.00. Jak relacjonują uczestnicy: „fajna wieczorna atmosfera, ciekawa trasa i super kibice sprawili, że nasi biegacze uzyskali świetne czasy”. I tak: Rafał Dudziak – 27:49 – 9. miejsce open/2. kat. Mariusz Foksiński – 28:19 – 15. open/7. kat. Krzysztof Korczak – 33:33 – 49. open/19. kat. Natalia Krępec – 34:32 – 60. open/4. kat. Mirosław

Wojciechowski – 38:24 – 77. open/8. kat. Justyna Piotrowicz – 38:34 – 77. open/7. kat. Mirosława Wojciechowska – 44:12 – 93. open/8. kat.

– Zakończyła się też ogólna klasyfikacja całego cyklu Grand Prix Ziemi Chełmińskiej, gdzie po 4 biegach i nasi zawodnicy stanęli na podium. Rafał wywalczył 2. miejsce, Natalia 3. miejsce, Justyna 2. miejsce – podaje Piotr Pi-



skorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

8 października Łukasz Wesołowski reprezentował EnDo na 10. Anwil Półmaraton Włocławek, gdzie wywalczył 37. miejsce open i 8. w swojej kategorii wiekowej. Na mecie pojawił się już po 01:27:02, natomiast 29 października Łukasz pobił w V Półmaratonie o Puchar Wójta Gminy w Biskupcu. Tam uzyskał czas 01:27:39, co dało mu 12. miejsce

open i 2. w kategorii wiekowej.

– 28 października nasza grupa Endo dołączyła do akcji charytatywnej dla Michałka i zorganizowali trening biegowy, na którym pojawili się biegacze z naszego miasta, ale również gościliśmy przyjaciół z Zabiegani Czernikowo. Bieg wystartował o godzinie 10.00 przy hali sportowej OSiR. Pobiegliśmy w stronę Grodna i z powrotem. Trasa

liczyła 10 km, ale najważniejsza w tym dniu była pomoc dla Michałka i zbiórka środków na leczenie – mówi Piskorski.

– Październik to wspaniały miesiąc dla Endo, pełen sukcesów i wybieganych kilometrów. Wszystkim serdecznie gratuluje i życząc dalszych sukcesów – dodaje.

(ak), fot. nadesłane

Piłka nożna

Kolejne 3 punkty MKS Drwęcy

W XII kolejce Keeza A Klasy piłkarze Miejskiego Klubu Sportowego „Drwęca” Golub-Dobrzyń pewnie wygrali z Węgrowską Węgrowo 4:0. Do zakończenia rundy jesiennej pozostaje już tylko jedna kolejka.



Mecz bardzo ofensywnie rozpoczęli gospodarze. Już w 1. minucie gry powinno być 1:0 lecz zawodnik Drwęcy nie trafił w dogodnej sytuacji. Drużyna z Węgrowskiej Węgrowo była głównie nastawiona na obronę własnej bramki, skutecznie utrudnia-

jąc grę ofensywną zawodnikom MKS-u. W 45. minucie doskonałą szansę na zdobycie bramki miał Marcel Stanicki, jednak w sytuacji sam na sam z bramkarzem z Węgrowskiej Węgrowo nie zdołał umieścić futbolówki w bramce. W przerwie meczu trener de-

sygnował do gry najlepszego strzelca drużyny Marcela Żuławskiego oraz Filipa Modrzejewskiego.

Gospodarze coraz bardziej atakowali i bramka wisiła w powietrzu. W 60. minucie na boisko trener Lubieński

wprowadził dwóch kolejnych zawodników – Patryka Kocińskiego i Kacpra Pliszczynskiego. Chwilę po tym ten pierwszy rozpoczął festiwal strzelecki i zdobył premierową bramkę w tym sezonie. Nie minęło kilka minut, a bramkę zdobył kolejny zmiennik. Tym razem Filip Modrzejewski fantastycznym strzałem z dystansu pokonał bramkarza gości. Biało-niebiescy grali już na luzie i dążyli do zdobycia kolejnych bramek. Ta sztuka udała się Marcelowi Żuławskiemu, który zdobył 13. bramkę w tym sezonie i jest liderem klasyfikacji strzelców. W końcówce spotkania wynik na 4:0 ustalił Patryk Kociński.

– Mecze z drużynami z dołu tabeli bywają zdradliwe i ciężkie – podkreśla Dariusz Gołoś, prezes klubu. – Cieszy mnie postawa naszej drużyny, która po niemrawym początku

weszła na odpowiednie obroty w drugiej połowie. Jakkolwiek ta runda się zakończy, jestem dumny z naszych zawodników, którzy po awansie z B-klasy są aktualnym liderem ligi.

„Drwęca” wystąpiła w następującym składzie: Marcin Pietruszyński, Mateusz Gąsiorowski, Dorian Mielewczyk, Dawid Bisowski, Krzysztof Guzowski (Kacper Pliszczynski), Dawid Pawłowski (Marcel Żuławski) (Szymon Rosołowski), Marcel Kicerman, Michał Zgardowski (Patryk Kociński), Marcel Stanicki, Szymon Pawłowski (Filip Modrzejewski), Dawid Murawski.

MKS ostatni mecz rundy rozegra na wyjeździe z ostatnią w tabeli Gwiazdą Starogród. Jeśli wygra, będzie mistrzem jesieni.

Szymon Wiśniewski
fot. archiwum